



BÓG MIŁOŚĆ HONOR OJCZYŻNA

WIARA OJCZYŻNA PAMIĘĆ SZLACHETNOŚĆ WOLNOŚĆ

„Victoria in Jesu Christo”

*„Qui Leszczynsciorum genus ignorat Poloniam ignorat.
Triumphalis familia, ex qua tot Duces tot Senatus decora, tot
Antistites & Archiepiscopus numerare licet.”*

ORĘDZIE

BOŻONARODZENIOWE KRÓLA POLSKI WOJCIECHA EDWARDA I

Bożonarodzeniowe Orędzie Króla Polski A.D.2018



Wszechwładny rozdawco koron i tronów – Boże! Nieśmiertelny Królu Królów - Jezu Chryste!

Szlachetni!

Lachy, Lechy, Lechici, Wenedowie, Sarmaci, Polacy!



dzisiaj następuje przesilenie zimowe. Zbliża się koniec Roku Pańskiego 2018, zbliżają się kolejne **Święta Bożego Narodzenia**.

W naszej Tradycji Słowiańskiej obchodziliśmy zawsze w ostatnich dniach grudnia tzw. Święto Godowe, związane z narodzinami kolejnej pory, symbolizującej pokonanie ciemności przez światłość, zło przez dobro.



Dobroty naszej Ziemi - Matki nie od nas zależą. Na naszej szerokości geograficznej, po niepłodnej Zimie, nadchodzą płodne Wiosna i Lato. Nasz byt na Ziemi zależy od Matki Natury - od Boga.

Natura nas rodzi, Natura nas żywi, Natura nas zabiera.



Zadaniem Człowieka jest korzystać z darów Natury, czynić sobie Ziemię Poddaną, jest żyć i umrzeć godnie tzn. w zgodzie z Naturą, z Bogiem.

Skoro Matka Ziemia nas rodzi, nas żywi winniśmy jej wdzięczność i szacunek.

Żyjąc krótko na Ziemi, mamy obowiązek szanowania swojej Matki Ziemi, mamy dziękować Jej za dary i dbać o Nią.



Ziemia jest jak wielka spiżarnia, która winna zaspokoić ludzkość tak dzisiaj jak i za miliony lat. Czy jednak na pewno z tej ziemskiej spiżarni korzystamy

Bożonarodzeniowe Orędzie Króla Polski A.D.2018



roztropnie? Czy zostawiamy w niej zapasy przyszłym pokoleniom? Czy zapełniamy spiżarnię bogactwami, czy wręcz przeciwnie, zostawiamy przyszłym pokoleniom zgliszcza i długi?

Człowiek bez wiary w zbawienie, to znaczy bez wiary w to, że warto na Ziemi żyć uczciwie, bo nagroda czeka w Niebie, z definicji nie szanuje zasad moralnych, nie szanuje wiary w Jezusa Chrystusa, bo skoro uznaje, że życie jego kończy się wraz ze śmiercią, nie ma powodów ani motywacji by żyć moralnie i uczciwie.

Logika podpowiada, by takich ludzi nie dopuszczać do władzy, do spiżarni narodowej, bo ją ogołocą i zostawią po sobie tylko zgliszcza i długi.

Z ludźmi nieżyjącymi moralnie, uczciwie nie da się zbudować trwałej wspólnoty, trwałego państwa, zasobnego i bezpiecznego Narodu.

Niemoralni rządzący są najemnikami myślącymi wyłącznie o osobie, a nie o powierzonych im mieszkańcach!

Królestwo Polskie opowiada się za budowaniem wspólnoty – cywilizacji „Christianitas”, opartej na zasadach moralnych, a konkretnie na Nauczaniu Jezusa Chrystusa.

Boże Narodzenie to Święto narodzin Zbawiciela, naszego Nauczyciela – Jezusa Chrystusa, który wskazał nam Słowem jak wygląda Królestwo Boże – Królestwo Niebieskie. Dał nam wzór idealnego Królestwa Bożego, do którego winniśmy dążyć.



Logiczne, że dążąc do Królestwa Niebieskiego winniśmy tu na Ziemi zbudować Królestwo Boże, tym bardziej, że o to się modlimy w Modlitwie Ojciec Nasz – Przyjdź Królestwo Twoje!

Nie mamy, więc wyboru!

Jezus jasno wskazał nam formę ustroju Państwa Bożego jako Królestwo.



prawdziwy chrześcijanin – katolik powinien, więc dążyć do budowy Królestwa z zasadami przekazanymi nam w swoim Nauczaniu przez Jezusa Chrystusa.

Forma ustroju państwa, w którym żyje katolik nie podlega regułom demokratycznym, tzn., że można sobie demokratycznie obrać drogę zbawienia żyjąc w państwie demokratycznym, a odrzucając Królestwo.



prawdziwy chrześcijanin – katolik jest Poddanym Królestwa, a nie Obywatelem demokratycznej republiki.

Nie można się określić jako Obywatel, nie tracąc jednocześnie statusu chrześcijanina – katolika - Poddanego.

Dokonując wyboru bycia Obywatelem, a nie Poddanym de facto dokonujemy apostazji tzn. występujemy ze wspólnoty chrześcijańskiej ipso facto.



Na przestrzeni kilkuset lat, masońska rewolucja francuska, która rozlała się po Europie i po świecie, zmieniła świadomość wielu ludzi i pod pozorem awansu społecznego, uczyniła z wielu Poddanych, Obywateli. Szczególnie po I Wojnie Światowej w Europie runął świat monarchii z Poddanymi i został zastąpiony demokratycznymi republikami z Obywatelami.



Według rewolucyjnej koncepcji władzy Obywatel ma płacić podatki i służyć świeckiemu, najczęściej masońskiemu państwu, a nie służyć Królestwu, w domniemaniu Królestwu Bożemu!

Owszem, Obywatel może chodzić do kościoła, a nawet modlić się, bo modląc się o Królestwo, a jednocześnie będąc posłuszny świeckiemu państwu, staje się wiarotomcą i bluźniercą.



ie będziesz wiernie dwom panom służyć!

Nie da się być i Obywatелеm i Poddanym jednocześnie. Można, co najwyżej być Poddanym, który spełnia obowiązki obywatelskie ale nic ponadto.

Ponieważ działamy w czasie jakby na podobieństwo czasów Jana Chrzciciela, który przygotowywał lud na przyjście Zbawiciela i przyjście Królestwa Bożego na Ziemi, przytoczmy fragment z Jego życia:

„Ewangeliczna wizja Mesjasza przedstawiona jest w działalności Jana Chrzciciela oraz w działalności samego Jezusa i w Jego życiu. **Człowiek odrodzony duchowo, poczuje się wolnym i będzie wolnym, w pełnym tego słowa znaczeniu.** Święty Jan Chrzciciel w takich słowach przedstawiał przygotowanie się na przyjście Mesjasza: „*Pytano go w tłumie: Cóż, więc mamy robić? A on odpowiedział im: Kto ma dwie szaty, niech jedną da temu, który nic nie ma; kto ma jedzenie, niech uczyni podobnie. Przyszli też i celnicy, aby się ochrzcić i pytali go mówiąc: Nauczycielu, co mamy czynić? A on odpowiedział im: Nie czyńcie nic ponad to, co do was należy. Pytali go i żołnierze: A my, co mamy robić? I odpowiedział im: Nikomu nie dokuczajcie, nikogo nie wykorzystujcie, lecz poprzestańcie na waszym żołdzie*” (Łk 3,10-14). Odpowiedzi Jana Chrzciciela były wizją czasów mesjańskich w jego ujęciu.

Źródło: <http://www.profeto.pl/misja-sw--jana-chrzciciela>



A więc, aby stać się z Obywatela Poddanym trzeba się ochrzcić – odrodzić, stać się Człowiekiem w Jezusie Chrystusie. Żyć na Jego podobieństwo.



Naszą rolą tj. Króla Polski wskrzeszającego Królestwo Polskie na podobieństwo Królestwa Bożego jest uświadamianie Obywatelom masońskiego rewolucyjnego państwa okupacyjnego jakim jest „III RP”, że trzeba przejść metanoię tzn. zamienić się z Obywatela w Poddanego.

Nie powinno się chodzić do kościoła jako Obywatel, ale jako Poddany Królestwa Jezusa Chrystusa.

Póki, co, widzimy w kościołach w Polsce wielu Obywateli, a mało Poddanych. Widać to choćby po stosunku do przyjmowania Komunii Świętej. Obywatele przyjmują ją na stojąco, Poddani na klęcząco!



Mamy obecnie w Polsce Kościół obywatelski.

Kapłani królewscy, jakimi są według Pisma Świętego, wierni, stali się kapłanami służebnymi – Obywatelami, a kapłani służebni, którymi winni być księża i biskupi stali się kapłanami obywatelskimi. Służą oni obywatelom i władzy świeckiej, a nie Bogu. Na naszych oczach Kościół w Polsce ulega procesowi sekularyzacji. Księża są na etatach w szkołach, parafie otrzymują dotacje europejskie. Biskupi zamknęli się w pałacach i odgradzili od powierzonych im „owiec” i czerpią korzyści z Funduszu Kościelnego, czyli przeszli na garnuszek „III RP”.



Pamiętajmy, że Kościół katolicki w Polsce zawdzięcza swoją pozycję i znaczenie Królestwu Polskiemu. Jest depozytariuszem Królestwa Polskiego.

W drugiej połowie XVIII wieku, po czasach saskich, Prymasi Królestwa Polskiego – masoni, doprowadzili do upadku moralności i Ducha Narodu Polskiego. Rozbiory były, więc tylko formalnością i być może zapobiegły powstaniu na ziemiach polskich państwa masońskiego na wzór jakobińskiej



Francji, gdyby krypto-masonowi Tadeuszowi Kościuszcze udało się dokonać tego, czego dokonali Jakobini we Francji. Tadeusz Kościuszko był naocznym świadkiem królobójstwa we Francji i zapewne nie miałby oporów kierować zsekularyzowanym państwem jako Naczelnik.

Co się odwlecze to nie uciecze!

Co nie udało się Kościuszcze udało się na jakiś czas Piłsudskiemu, a obecnie próbuje tego dokonać kolejny Naczelnik: Jarosław Kaczyński.

Chodzi o zeświedczenie kleru do stanu pracowników cywilnych masońskiej republiki, jak za Napoleona Bonaparte.

Jest to o tyle łatwiejsze, że Stolica Apostolska powołując do życia w 1929 roku Państwo Watykan de facto zamieniła się w państwo świeckie typu protestanckiego tj. władza duchowna i świecka pozostają w jednym ręku.

Pamiętamy, że cztery lata przed narodzeniem Jezusa Chrystusa Judea utraciła status Królestwa, a jej ostatnim Królem Żydowskim był Herod Wielki (72-4 roku p.n.ch.). Kolejny król Herod Archelaos był etnarchą vel tetrarchą czyli władcą niżej sytuowanym niż król, i to z nadania obcego państwa tj. Cesarstwa Rzymskiego.

Czyż nie jest podobnie dzisiaj w „III RP”?

Wydaje się, że obecni biskupi watykańscy w „III RP” bardziej przypominają faryzeuszy czasów Jezusa Chrystusa niż kapłanów katolickich. Przede wszystkim, jak za czasów Jezusa nie chcą Go uznać Królem Polski. Nie chcą też uznać Królestwa Polskiego. A kogo uznają?

Obecna sytuacja przypomina czasy przyjścia Jezusa Chrystusa, który Bożej Wiary już w Judei i Jerozolimie nie zastał. Kapłanom - faryzeuszom daleko było od nauczania Mojżeszowego.

Nie możemy jednak stać z założonymi rękami i biadolić!



Jak szybko to możliwe, nie oglądając się na kapłanów - faryzeuszy musimy przejść metanoję i przemienić się z Obywateli „III RP” w Poddanych Królestwa Polskiego.

Jak to praktycznie zrobić?

Wyłącznie poprzez Modlitwę do Ducha świętego o Jego Dary.

Trzeba też, za nauczaniem Jana Chrzciciela stać się bardziej uczciwymi i cnotliwymi w dotychczasowym życiu i pracy; w ramach dotychczasowych obowiązków, nawet wtedy gdyby to miało skończyć się wydaleniem ze służby publicznej w ramach demokracji lub zwolnieniem z pracy.

Celnik, wojskowy, sędzia, nauczyciel, lekarz, naukowiec, dziennikarz, polityk, etc., – wszyscy mają stać się uczciwymi.

Non possumus!

Polacy nie mogą się pozwolić więcej deprawować i korumpować! Polak musi zacząć się kojarzyć z ortodoksyjną uczciwością!

Nie zbudujemy Królestwa Bożego a w nim Królestwa Polskiego inaczej jak przez świadomość, że warto być prawym i uczciwym.

Mocne postanowienie bycia wolnym, odpartyjnionym, nie służenie Szatanowi poprzez grzech, prowadzi nas ku Królestwu Bożemu, ku Królestwu Polskiemu.

Obecna rewolucyjna władza „III RP” stawia na prawo, a my się pytamy po co prawo, gdy nie ma obyczajów?

Prawo nie czyni państwa sprawiedliwym. Sprawiedliwym czynią państwo ludzie sprawiedliwi, zacni i szlachetni.

Rewolucyjne państwo „III RP” nie walczy z demoralizacją, degrengoladą moralną, a wręcz przeciwnie, promuje rozwiązłość, niemoralność.



„III RP” buduje państwo na wzór Sodomy i Gomory, czyli buduje na bagnie a nie na skale. Promowana jest ideologia gender, źle rozumiana tolerancja dla wszelkiej maści orientacji seksualnych, dopuszczona jest pornografia, hazard, rozwody świeckie, odbieranie dzieci rodzicom, przymusowa „postępowa” edukacja, etc. Przypomina to rozpasane czasy saskie z początku XVIII wieku, które doprowadziły nas do upadku. „Za króla Sasa jedz pij i popuszczaj pasa”.



Należy zwrócić uwagę, że rządy masońskie jako rządy demokratyczne jakimi jest m.in. „III RP” bazują na dyspozycyjnych urzędnikach, politykach, dziennikarzach, funkcjonariuszach, itp., którzy często wykraczają poza swoje obowiązki w budowaniu Sodomy i Gomory licząc, że władza zauważy ich ponadprzeciętną gorliwość. Liczą więc na nagrodę na Ziemi, a nie w Niebie.

Stąd na przykład cykliczna, powszechnie tolerowana powyborcza, nagła zamiana Posła Ziemskiego na Posła partyjnego, która odbywa się poprzez niepisane a nadal tolerowane powszechnie niepisane prawo kaduka tzw. „**dyscypliny partyjnej**”, które zgubi nas jak onegdaj nadużywane „**liberum veto**”.

Gdyby nagle Poseł Ziemski stał się uczciwym wobec własnych Wyborców, co zaleca Jan Chrzcielel, upadłoby z dnia na dzień partyjniactwo jako mafijny sposób rządzenia państwem. Z dnia na dzień upadłaby Bolszewia, a zakwitło Królestwo Polskie.



Czy Poseł respektujący „dyscyplinę partyjną” czeka przyjscia Zbawiciela i Królestwa Bożego na Ziemi? Oczywiście, że nie, bo poprzez sprzedanie swojej woli za pieniądze i przywileje, staje się jakby najemnikiem, nie dbającym o swoje „owce”, które go wybrały, ale dbający o tego, co go wynajął. Taki wiarołomny najemnik, gdy mu dobrze zapłacą, sprzedaje własne „owce”, bo tak jest zdegenerowany moralnie.



Czy taki pseudo Poseł a de facto partyjna marionetka chodzi do kościoła i modli się? Czy taki pseudo Poseł lub jego mocodawca modlą się „Ojcze nasz... przyjdź Królestwo Twoje? Tak, ale jest to fałszywa modlitwa a rebour do ojca - Szatana! Jest to wiarołomstwo i bluźnierstwo Bogu! Nie można w sposób uczciwy modlić się o Królestwo Boże na Ziemi, a jednocześnie swoją nieuczciwością zawodową utrwalać państwo Szatana. Nie będziesz wiernie dwom panom służyć!

Czas corocznego Bożego Narodzenia daje każdemu szansę stać się uczciwym Człowiekiem, stać się Poddanym Królestwa Bożego, a obecnie Poddanym Królestwa Polskiego.

Bóg nie obiecuje za uczciwość jakichkolwiek korzyści na Ziemi. Wręcz przeciwnie. Posyłając swojego Syna na Ziemię pokazuje konsekwencję prawości, do utraty życia włącznie.

Jezus powiedział:

Nie sądzcie, że przyszedłem pokój przynieść na ziemię. Nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz. Bo przyszedłem poróżnić syna z jego ojcem, córkę z matką, synową z teściową (Mt 10,34n).

Jezus przychodząc na Ziemię wiedział jak daleko postąpiła demoralizacja wśród Żydów, więc doskonale zdawał sobie sprawę, że w ramach jednej rodziny wielu odstąpi od niego, co spowoduje podziały rodzinne. Nie próbuje, więc przekazać nam informacji, że Pokój Boży jest tym samym, co pokój w rodzinie, czy pokój na Ziemi, utożsamiany z brakiem konfliktów.

Brak konfliktu wśród szajki złodziei nie oznacza pokoju Bożego!

Brak konfliktu wśród rządzących i rządzonych nie oznacza pokoju Bożego!

I a contrario, niby poróżnienia partyjne czy mafijne nie oznaczają dążenia do pokoju Bożego ale oznaczają dążenie do jeszcze większego



szatańskiego poróżnienia i podziałów. Stąd powstają kolejne partie i kolejne mafie, itd.

Widzimy, więc partię „A” i partię „B”, które jako wynalazki Szatana próbują wciągnąć w szatański konflikt jak najwięcej Polaków. Aby się tylko Polak opowiedział za jedną ze stron, mimo, że każdą reprezentuje Szatan i zawsze on jest zwycięzcą takiej szatańskiej kłótni.

Są i tacy, którzy zakładają partię „C”, której mimowolnym zadaniem jest dolewanie oliwy do ognia i wzmacnianie państwa Szatana. Nie tędy droga!



co powinien zrobić chrześcijanin – katolik?

Powinien zgromadzić się na Sejmiku Ziemijskim i dyskutować w imieniu Boga (tam gdzie dwóch, trzech w imię moje jestem pośród nich), a nie w imieniu partii politycznej i jej Szefa, którym na samym końcu okazuje się zawsze Szatan.



taniemy wkrótce chrześcijanie – katolicy przy wigilijnym stole, często poróżnieni politycznie. Gdybyśmy byli wszyscy uczciwi i byli Poddanymi Królestwa Bożego nie byłibyśmy poróżnieni!

Poróżniły nas partie polityczne, wykonywane nieuczciwie zawody, osiągnięty nieuczciwie status społeczny, miejsce w wyścigu szczurów, jakie zafundowało nam masońskie państwo „III RP”.

Życzymy, więc sobie z okazji Świąt Bożego Narodzenia więcej uczciwości, prawości, sprawiedliwości, czyli życia w Królestwie Bożym, gdzie nie ma miejsca dla nieuczciwości, nieprawości, niesprawiedliwości.

W Wigilię wszyscy Polacy winni być bezpartyjni, winni stać się, choć na chwilę Poddanymi Królestwa Bożego i Jezusa Chrystusa jako Króla Wszechświata i Króla Polski i Jego Matki Maryi - Królowej Korony Polskiej, a nie Obywatelami „III RP”. W końcu świętujemy narodziny Króla z Matki Królowej Polski, a nie narodziny Prezydenta!

Bożonarodzeniowe Orędzie Króla Polski A.D.2018





Proces przygotowania Polaków na przyjście Jezusa Chrystusa w formule Królestwa Bożego nie jest łatwy ani prosty.

Od ponad 300 lat odwykliśmy od życia uczciwego, prawego, sprawiedliwego. Stąd „III RP” ma bardzo ułatwioną rekrutację i funkcjonowanie. Rzesza Polaków jako katolicy chce brać udział w bolszewickich „wyborach” zamiast po królewsku je zlekceważyć.

Uczciwy prawnik, polityk czy sprawiedliwy sędzia w „III RP” brzmią A.D.2018 jak oksymorony.

Widocznie jednak Pan Bóg znajduje w naszym Narodzie kilku Sprawiedliwych, bo jeszcze istniejemy!



Albo, więc przygotujemy się na poważnie na przyjście Mesjasza - Króla i Jego Panowanie w Królestwie Polskim w roku Pańskim 2019 i latach następnych albo nasze kolejne Wigilie zamienią się wkrótce w rodzinne stypy po ginącym szlachetnym Narodzie Polskim.



Największy grzech zaniechania mają obecni hierarchowie, którzy zdezerterowali z armii Jezusowych Pasterzy i wstąpili do klanu najemników.

Klan ten powoli zamienia Polakom wiarę w Jezusa Chrystusa na rzecz spotkania towarzyskiego i tygodniowej biesiady, czy udanej cotygodniowej imprezy towarzyskiej.

Zamienili nam chrześcijańskie katedry i kościoły naszych przodków w protestanckie zbory. Zlikwidowali balaski, rozdając Komunię Świętą jak wypadnie, daleko od prezbiterium (symbol Nieba), na stojąco, pozwalając tym samym policzkować Jezusa Chrystusa i profanować Jego ofiarę na krzyżu.



Biada wam hierarchowie, którzy tak czynicie i nakazujecie czynić innym!

Prosimy Poddanych Królestwa Polskiego o przyjmowanie Komunii Świętej na klęcząco!

Kto może klęknąć, a nie klęka przy przyjmowaniu Komunii Świętej ten jest Obywatel „III RP” i jednocześnie członkiem pseudokościoła jaki budują nam hierarchowie – najemnicy!

Wszystkim Polakom życzymy wszelkich łask Bożych, a Obywatelom stania się ortodoksyjnymi Poddanymi Jezusa Chrystusa – Króla Polski.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Przyjdź Królestwo Twoje!

Victoria in Jesu Christo!

*Dano 21 grudnia A.D. 2018 w Myszkowie, na Ziemi Korony Polskiej;
w Trzecim Roku Naszego Panowania.*



Wojciech Edward Rex Poloniae

na YouTube na Kanale:



Król Polski Wojciech Edward

<https://www.youtube.com/watch?v=Ok4AOfudv5s>

Bożonarodzeniowe Orędzie Króla Polski A.D.2018





WPIS Nr 87/12/2018
DO METRYKI KORONNEJ
z 21 grudnia A.D.2018

www.metrykakoronna.org.pl



www.królpolski.org.pl

Bożonarodzeniowe Orędzie Króla Polski A.D.2018





MMXVIII

Millennium

Pokoju w Budziszynie

1018 – 2018

Bożonarodzeniowe Orędzie Króla Polski A.D.2018





MMXVIII

Millennium
Wyprawy Kijowskiej
&
zdobycia Kijowa
przez Bolesława Wielkiego Chrobrego
1018 – 2018

Bożonarodzeniowe Oędzie Króla Polski A.D.2018





Bożonarodzeniowe Orędzie Króla Polski A.D.2018

